

Tuż przed czwartkową uroczystością strażacy ewakuowali 200 osób i zabezpieczali teren po tym, jak uszkodzony został gazociąg w centrum miasta

W TYM ROKU PRZYPADA JUBILEUSZ 20-LECIA ISTNIENIA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ

BEZ WAHANIA NA RATUNEK INNYM

Średnio siedem razy dziennie interwenują zabrzańscy strażacy. Liczba akcji co roku wzrasta. W ubiegłym tygodniu mieliśmy okazję do podziękowania ratownikom za ich ofiarną służbę. Tegoroczne obchody Dnia Strażaka były szczególnie uroczyste, ponieważ zbiegły się z jubileuszem 20-lecia istnienia w Polsce Państwowej Straży Pożarnej.

wej, nastąpiła restrukturyzacja naszej formacji, w efekcie czego powstała Państwowa Straż Pożarna – tłumaczy komendant.

W zabrzańskiej jednostce służy obecnie około stu strażaków. Do dyspozycji mają nowoczesny sprzęt, którego sukcesywnie przybywa. – W budowie nowoczesnej jednostki wspierał nas przez te lata samorząd, inne służby mundurowe i zabrzańscy przed-

siębiorcy, którym bardzo dziękuję za wsparcie. W ubiegłym roku otrzymaliśmy wyróżnienie świętego Kamila, co pokazuje, jak pozytywnie postrzegana jest nasza służba i jak wywiązujemy się ze swych obowiązków – podkreśla st. bryg. Jacek Kycia.

A zabrzańskim strażakom obowiązków z pewnością nie brakuje. – Pamiętamy wasze poświęcenie przy powodzi i w walce z pożarami. W imieniu mieszkańców dziękuję wam za to, że możemy czuć się w naszym mieście bezpieczni – mówi prezydent Zabrze **Małgorzata Mańka-Szulik**.

Młodszy brigadier Kamil Kwosek, zastępca komendanta PSP w Za-

TAKIE SĄ LICZBY:

2422 razy interweniowali zabrzańscy strażacy w 2011 r.

1525 interwencji stanowiły wyjazdy do pożarów

32 procent to wzrost liczby interwencji w porównaniu do 2010 r.

brzu, przynajmniej, że służba w naszym mieście do łatwych nie należy. – Służba w każdej jednostce jest trudna, ale w Zabrzu, ze względu na liczbę interwencji, jest szczególnie trudna – podkreśla mł. bryg. **Kamil Kwosek**. – Gdy 20 lat temu powstawała PSP, powierzono nam również inne ratownictwa niż ogniowe. Dziś zajmujemy się ratownictwem chemicznym, ekologicznym,

technicznym, a i medyczne nie jest nam obce. Ludzie wiedzą, że zawsze mogą na nas liczyć – dodaje. – Tę robotę po prostu się kocha. Wszystko co robimy, robimy naprawdę z sercem – uśmiecha się kapitan **Dariusz Buk** z zabrzańskiej jednostki.

Podczas zabrzańskich obchodów Dnia Strażaka nasi ratownicy od-

bierali awanse na wyższe stopnie i wyróżnienia za ofiarną służbę. Nie zabrakło również podziękowań dla tych, którzy strażakom pomagają na co dzień. Dla nich przygotowano okolicznościowe medale przyznane przez komendanta głównego PSP. – Jestem na waszej uroczystości już czwarty raz i muszę przyznać, że to obowiązek, który wykonuję z najwyższą przyjemnością. Dziękuję za służbę i zaangażowanie, bez którego tej firmy by nie było – mówił podczas uroczystości starszy brigadier **Jeremi Szczygłowski**, zastępca śląskiego komendanta wojewódzkiego PSP. (hm)

Odznaczenia zabrzańskim strażakom wręcza st. bryg. Jeremi Szczygłowski

– To nie znaczy, że istniejemy dopiero od 20 lat – zastrzega starszy brigadier **Jacek Kycia**, komendant miejski PSP w Zabrzu. – Nasza jednostka ma ponad 100-letnią tradycję. Natomiast w 1992 roku, po reformie administracji samorząd-

XVIII JAZ FESTIWAL PRZESZEDŁ DO HISTORII

Weekendowa uczta dla melomanów

Artyści rodzimi i zza oceanu zaprezentowali się przed publicznością podczas XVIII JAZ Festiwalu Muzyki Improwizowanej. Tym razem bawiliśmy się nie tylko w Dzielnicowym Ośrodku Kultury w Kończycach, ale również w siedzibie Kopalni Sztuki.

Na scenie ustawionej przy ul. Dorotki wystąpili w sobotni wieczór Marek Makaron Trio, Jan Smoczyński Trio oraz Jozsko Broda z zespołem. Dzień później w budynku markowni przy ul. Hagera wypełniły hiszpańskie rytmy w wykonaniu zespołu „Sonando Amor”. Wieczór zakończył Frank Moray & His Band, który do Zabrze przyjechał z Lowell w stanie Massachussets. (hm)



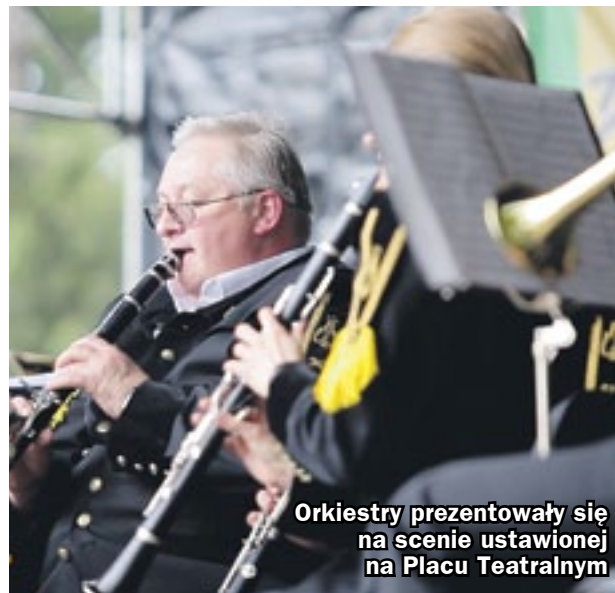
Tegoroczny JAZ Festiwal trwał dwa dni

ORKIESTRY DĘTE OPANOWAŁY W NIEDZIELĘ ZABRZE

MARSZOWE DŹWIĘKI NA ULICACH

Młodzieżowa Orkiestra Dęta Państwowej Szkoły Muzycznej w Zabrzu zainaugurowała VIII Zabrzański Festiwal Orkiestr im. Edwarda Czemego. Orkiestr reprezentujących kopalnie z różnych miast regionu mogliśmy później do wieczora słuchać na Placu Teatralnym.

Wielkie granie ruszyło o godzinie 14.30 na Placu Wolności. Oprócz młodych muzyków z zabrzańskiej szkoły mogliśmy tu usłyszeć Gómiczą Orkiestrę Dętą KWK „Halemba-Wirek”. Artyści przemaszzerowali następnie na Plac Teatralny, gdzie na ustawionej scenie prezentowały się do wieczora kolejne zespoły, m.in. z Bytomia, Rudy Śląskiej i Piekarska Śląskich. (hm)



Orkiestry prezentowały się na scenie ustawionej na Placu Teatralnym